

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam. wiersz mm. OGŁOSZENIA według umowy

Rok IV. Tarnowskie Góry, dnia 19 stycznia 1933r. Nr. 9

Czy wolno rujnować obywatela?

Zaczynamy od elementarza: obywatel winien płacić sumiennie podatek. Państwo ma prawo rygorystycznego ściągania podatku. Opieszały obywatel sam sobie szkodzi.

Dotąd wszystko w porządku. Nie jest natomiast w porządku, jeżeli na tle należności podatkowych rujnuje się obywatela i w ten sposób raz na zawsze niszczy się warsztat pracy, traci podatnika i zadaje cios poczuciu sprawiedliwości. Nie jest to zwłaszcza wtedy w porządku, gdy obywatel ma na swoje usprawiedliwienie ciężki kryzys gospodarczy.

Parę lat temu na wielkiej przestrzeni b. zaboru rosyjskiego można jeszcze było kupować na licytacji majątki ziemskie i nieruchomości miejskie za parę groszy, ponieważ ustawy tamtejsze nie znały dolnej granicy poniżej której nie wolno było sprzedawać licytowanego objektu. Lukę tę zapełniła niedawno ustawa, oznaczająca tę dolną granicę w stosunku do sumy szacunkowej. Natomiast takiej granicy niema, gdy idzie o ruchomości. I na tem właśnie tle zdarzają się w różnych częściach państwa rzeczy czasem wprost niewiarogodne, którym stanowczo należy kres położyć w imię słuszności i w imię dobrze zrozumianego interesu państwowego.

Jeden z takich wypadków, który jest szczególnie jaskrawy, ponieważ stroną, która spowodowała licytację, był skarb państwa, zdarzył się niedawno na Pomorzu.

Oto na dzień 11 listopada ub. r. ogłoszono licytację zajętych przez urząd skarbowy w Tczewie za zaległe podatki, 5 krów dojnych wschodnio-fryzyjskich i 7-miu dużych wozów roboczych, będących własnością pana L. S. Inwentarz ten przed zajęciem oszacowany został — zresztą dość nisko — na 2,050 zł.

Z powodu braku nabywców — czasy są ciężkie, kryzysowe — licytacja ta nie odbyła się, przeto wyznaczono drugi termin licytacji na dzień 3 bm. I oto w dniu tym 5 krów i 7 wozów, inwentarz doskonale utrzymany i wysokocenny, sprzedano za nieprawdopodobną cenę 113 zł. Ażeby powiększyć sumę uzyskaną, a potrzebną na pokrycie podatków, sprzedano jeszcze garnitur młocarniany, składający się z młocarni, lokomobili parowej 10-konnej, stojaka i dewatora... za 550 zł.

Podatnik został więc gruntownie zrujnowany, a jego warsztat prawie że unieruchomiony. Człowiek ten, nie zapłaci napewno przez wiele lat podatku, bo nie będzie miał z czego płacić. Skarb państwa uzyskał doraźnie kilkaset zł., ale stracił podatnika, a w sercu obywatela i tych wszystkich, którzy na dramat patrzyli, wywołał uczucia napewno niepożądane.

Jeśliby nawet — nie mamy podstaw by tak twierdzić — obywatel ten ponosił jakąś winę t. j. był opieszały w płaceniu podatku, to kara, jaka go spotkała, jest nieproporcjonalna, okrutna! A przecież (zwłaszcza w rolnictwie) setki tysięcy podatników nie zapłaciło podatku nie dlatego, że nie chcieli płacić, lecz, że nie mogli tego uczynić z powodu kryzysu.

Rzecz działa się w powiecie tczewskim, a więc na Pomorzu, gdzie wywoływanie nastroju krzywdy lub niesprawiedliwości jest szczególnie niewskazane. O tem również należało pamiętać!

A teraz wnioski praktyczne: Po pierwsze władze centralne winny pouczyć podwładne im urzędy, iż istnieje pewna granica, której przy ściąganiu zaległych podatków przekraczać nie wolno — właśnie w interesie skarbu państwa. Po drugie nasze czynniki ustawodawcze powinny jaknajszybciej zastanowić się nad ustaleniem normy prawnej, któraby przynajmniej na okres przejściowy anormalnej zniżki cen nie pozwalała na sprzedaż ruchomości licytowanych poniżej pewnej granicy dolnej ściśle procentowo określonej, w stosunku do sumy szacunkowej. Im prędzej taka ustawa będzie uchwalona, tem lepiej będzie dla państwa i obywateli.

Sowiety wysyłają nowych agitatorów do Polski.

Z Moskwy donosi (KAP): Informator tutejszy K. A. P. podaje, że na kursy propagandowe w Moskwie, Leningradzie i Charkowie uczęszcza około 900 osób, pochodzących z Polski. Agitatorzy ci są przeznaczeni specjalnie dla Polski i dla ludności polskiej, zamieszkującej na Białej Rusi i Ukrainie.

W miarę kończenia kursów wysyłani są na propagandę przedewszystkiem do Polski z zaleceniem przekraczania granicy polskiej z terenu Gdańska lub od granicy niemieckiej.

Przed konwersją pożyczek

z państwowego Funduszu Budowlanego.

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie min. skarbu o **obniżeniu oprocentowania kredytu długoterminowego**, udzielonego z **państwowego Funduszu Budowlanego** na budownictwo mieszkalne o **1 proc.** Jednocześnie nastąpi **przedłużenie terminu amortyzacji tych pożyczek.**

Zarządzenie to otrzymałoby moc obowiązującą od **1 listopada 1932 r.** a więc działałoby **wstecz.**

Niewątpliwie zarządzenie powyższe przyniesie **dużą ulgę zainteresowanym**, obniżając wysokość komornego w nowych domach.

Nowe typy zapałek.

Pewna część prasy zajęła się omówieniem **stosunków wewnętrznych**, jakie panują **na rynku handlu zapałkami w Polsce.**

Pogląd, że hurtownicy zapałczani rzekomo wywierają nacisk na kupców detalicznych, a kupcy detaliczni na konsumentów, aby ci **nabywali zapałki w pudełkach o małych rozmiarach**, zupełnie nie odpowiada prawdzie. Ten rodzaj zapałek przeznaczony jest tylko dla nielicznego odłamu publiczności. Liczył się z tem Polski Monopol Zapałczany, produkując te zapałki w znikomej ilości, wynoszącej zaledwie 1 procent ogólnej produkcji.

Ostatnio wypuszczono na rynek **zapałki „fajkowe“.** Mają one tensam cel, co inne specjalne formaty pudełek, a jest nim zaspokojenie w najszerszych rozmiarach życzeń wszystkich konsumentów zapałek.

Byłoby rzeczą więcej, niż naiwną, twierdzić, że ten rodzaj zapałek chcą sfery kupieckie specjalnie lansować na naszym rynku.

Wobec tego wszelkie specjalne formaty, a więc czy to małe „damskie“, czy też płaskie z wizerunkami, czy „fajkowe“ duże, czy książeczkowe — produkuje Polski Monopol Zapałczany w ilościach znikomo małych, pragnąc najbardziej zaspokoić życzenia wszystkich bez wyjątku konsumentów.

Rozpaczliwe położenie właścicieli nowych domów.

Związek Właścicieli Nowych Domów na województwo Śląskie z siedzibą w Rybniku zwrócił się do władz centralnych o spowodowanie, aby na wzór ustawy o konwersji wierzytelności długoterminowych z dnia 20. 12. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) wydano jaknajśpieszniej osobną ustawę o oddłużeniu z mocą działania na całą Rzeczpospolitą, oraz, aby z dobrodziejstw ustaw, przynoszących ulgi zrozpaczonym i błagającym ratunku dłużnikom w osobach właścicieli nowych domów, nie wyłączono Górnego Śląska, gdzie nędza wskutek masowego bezrobocia święci prawdziwe orgje. Do rzędu takich ustaw należy również ustawa o rozbudowie miast z dnia 22. IV. 1927 r., obejmująca ulgi podatkowe (art. 31—33), która nie ma mocy obowiązującej w Wojew. Śląskiem.

Położenie właścicieli nowych domów na Śląsku jest więcej niż katastrofalne, wprost zabójcze. W okresie dotkliwego kryzysu mieszkaniowego wszczęto szeroką propagandę budowania domów mieszkalnych. Potworzono w tym celu specjalne fundusze pożyczkowe, zachęcano kasy komunalne i instytucje pożyczkowe do wydatnego popierania kredytami akcji budowlanej. To też — zwłaszcza na Śląsku — rzucono się wprost żywiołowo do budowania domów mieszkalnych, a kuszącą podnietą było utworzenie niskoprocentowego Śl. Funduszu Gospodarczego w celu wydatnego kredytowania tej akcji. Każdy, kto miał jakie oszczędności, lokował je w budowie domu mieszkalnego.

Wkrótce jednak minął okres dobrej konjunktury, a nastał okres rozczarowania. Skromna kalkulacja rentowności z wybudowanego domu szybko załamała się i runęła w gruzy. Dochody z czynszów w zawrotnem tempie zaczęły spadać do absurdalnego poziomu. Podobnie ma się rzecz i z dochodami z pracy zarobkowej. Katastrofalny zastój w przemyśle śląskim i masowe bezrobocie doprowadziły liczną rzeszę właścicieli nowych domów do kompletnej ruiny, pogłębiając ogrom nędzy wśród tychże właścicieli. Nie tylko, że duży procent właścicieli nowych domów znajduje się bez pracy, lecz nadto częste są wypadki, że lokatorami nowego, obciążonego długami domu są bezrobotni, niepłacący ani grosza czynszu. O jakiejkolwiek zatem rentowności nowego domu na Śląsku już od dwóch lat niema mowy, gdyż szalejący kryzys i niebywały zastój w przemyśle przekreślił najskromniejsze obliczenia.

Zdawałoby się wobec powyższego, że nieszczęśliwiec taki w osobie właściciela nowego domu znajdzie zrozumienie na czas obecnego dotkliwego kryzysu u swoich wierzycieli. Dzieje się wprost przeciwnie! Zrozpaczony dłużnik przekonuje się rychło, że uprzejmi w czasach dobrej konjunktury wierzyciele stali się obecnie jego tyranami. Każdy z pożyczkobiorców za sumy, włożone w budowę domu, mógłby obecnie conajmniej dwa takie same domy wybudować. A zatem, spłacanie sum i odsetek dwu lub trzykrotnie przewyższających obecną wartość nieruchomości to ciężar, pod którym każdy z właścicieli musi się załamać, jeżeli sprawa ta nie zostanie przez władze w czasie jaknajkrótszym w sposób właściwy uregulowana.

Bezwzględne licytowanie przez instytucje kredytowe w osobach Banku Gosp. Krajowego w Katowicach jako administratora Śl. Funduszu Gosp. oraz Komunalne Kasy Oszczędności i inne banki jak i prywatnych wierzycieli, gdzie sprzedaje się nieruchomości poniżej 50 proc. ich byłej wartości, prowadzi do zupełnej ruiny wielotysięczne rzesze tych pożyczkobiorców na Śląsku, których bezlitośnie karze się za winy niepopełnione, bo za cnotę gromadzenia od szeregu lat oszczędności zmiecione zostały szalejącym kryzysem i pozostały tylko długi, ciążące na domu i automatycznie rosnące z postępem kryzysu.

Wydanie rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej o wstrzymaniu licytacji na pewien okres zapobiegłoby nieuniknionej ruinie właścicieli nowych domów.

Od miesiąca sierpnia ub. r., t. j. od czasu utworzenia się Związku, ślemy nieustannie memorjały do władz wojewódzkich i centralnych, przedstawiając w nich katastrofalne położenie właścicieli nowych domów, jak również przedkładaliśmy nasze postulaty.

Cała jednak ta nasza rozpaczliwa akcja okazuje się, jak dotąd, bezskuteczna.

Jednolity tekst dekretu o Izbach rolniczych.

W Dzienniku Ustaw z dnia 13-go bm. ogłoszony został **jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o Izbach rolniczych.** Tekst ten zawiera wszystkie dokonane ostatnio poprawki w przepisach prawnych, odnoszących się do organizacji i działalności Izb rolniczych.

W ten sposób ogłoszony tekst dekretu o Izbach rolniczych stanowi jednolite prawo w tej dziedzinie, obowiązujące na całym obszarze Polski, z wyjątkiem województwa śląskiego.

Czy zmiana prawa pracowniczego?

Doniosły projekt Komisji Kodyfikacyjnej.

Komisja Kodyfikacyjna rozpoczęła **obrady nad projektem prawa o umowie o pracę**, zmieniającego zasadniczo przepisy dotychczasowe. Najważniejsze artykuły w projekcie nowego prawa brzmią jak następuje:

Art. 478. Pracownik obowiązany jest do pełnienia pracy **nawet ponad umówioną lub zwyczajem wskazaną miarę**, jak również do pełnienia pracy innej niż ta, do której się zobowiązał, jeżeli **z powodów nieprzewidzianych okaże się to przejściowo potrzebne.**

Art. 491. Gdy stosunek pracy trwał przynajmniej **pół roku**, pracownik, dla którego umówiona praca stanowi wyłączne lub główne źródło utrzymania, zachowuje **prawo do wynagrodzenia w ciągu najwyżej czterech tygodni**, chociaż w pełnieniu pracy doznał bez własnej winy przeszkody skutkiem choroby nieprzewidzianej przy zawiązaniu stosunku służbowego, albo skutkiem wypadku, jak również wskutek powołania go na ćwiczenia wojskowe oraz z innych ważnych, a od niego niezależnych przyczyn (obecnie okres ten wynosi 3 miesiące i bez dodatkowych warunków, o których mówi art. 491).

Art. 499. **Jeżeli w umowie nie oznaczono terminu wypowiedzenia**, wypowiedzenie może nastąpić:

1) przy wynagrodzeniu **dziennem** — każdego dnia **na dzień następny;**

2) przy wynagrodzeniu **tygodniowem** — najpóźniej **na 3 dni naprzód na koniec tygodnia kalendarzowego;**

3) przy **wynagrodzeniu miesięcznem** — najpóźniej na **14 dni naprzód** na koniec miesiąca kalendarzowego, dotychczas obowiązywało 3-miesięczne wypowiedzenie).

Jak widzimy, Komisja Kodyfikacyjna projektuje daleko idące zmiany w **dotychczasowem prawie pracowniczem.** Niewątpliwie projektowane zmiany będą **przedmiotem dyskusji publicznej,** w szczególności, czy odnośne przepisy kodeksu cywilnego **miałyby obowiązywać obok istniejących już dekretów pracowniczych** (o umowie o pracę pracowników umysłowych i o umowie o pracę pracowników fizycznych), czy też **miałyby obowiązywać w miejsce tych dekretów.**

Niewiadomo też, jak do zmian projektowanych przez Komisję kodyfikacyjną **ustosunkowuje się rząd.**

„Poszkodowany Związek".

W naszem mieście istnieje pomiędzy innemi Związek poszkodowanych uchodców. Sekretarzem tego związku wybrano niejakiego Stawinogę, byłego policjanta.

Dochodzą nas ze strony członków tego związku żale, że wspomnianemu sekretarzowi powierzono kilka spraw do załatwienia, jak wnioski poszkodowanych do Województwa i t. p.

Pan Stawinoga pobrał za swą „fatygę" od niektórych członków „honorarjum". Jak stwierdzili członkowie, powierzone p. Stawinodze zlecenia nie zostały wykonane! Czyżby związek ten dlatego nosił nazwę: „Związek poszkodowanych uchodców śląskich?"

Wniesienie podania nie zwalnia od obowiązku zakupna właściwego świadectwa przemysłowego.

Wniesienie podania do władzy skarbowej o zezwolenie na wykup świadectwa przemysłowego niższej kategorji nie zwalnia samo przez się od obowiązku wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego.

Art. 98 ustawy o podatku przemysłowym stanowi **specjalny zakaz prowadzenia** przedsiębiorstwa lub wykonywania zajęcia bez odpowiedniego świadectwa przemysłowego, a istota tego przestępstwa polega na niespełnieniu obowiązku uiszczenia właściwego niższej kategorji **nie zwalnia samo przez się** od obowiązku wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego (wyrok S. N. w sprawie II. 4. K. 207/32).

Z Powiatu Tarn. Gór.

LASOWICE.

Walne zebranie Związku Powstańców Śląskich.

W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 16 (4 popołudniu) odbędzie się na sali p. Gołkowej w Lasowicach walne zebranie Związku Powstańców Śląskich, na które zaprasza się nietylko wszystkich członków, lecz również sympatyków związku.

Ze względu na to, że bardzo ważne będą poruszane sprawy, jest ilość wszystkich członków oraz ich obecność bardzo pożądaną.

TARNOWICE STARE.

Walne zebranie Towarzystwa Śpiewu „Moniuszko".

W dniu 9-go stycznia b. r. odbyło się w szkole powszechnej walne zebranie Towarzystwa Śpiewu „Moniuszko". Zebraniu przewodniczył p. Zawada Alfons. Staremu zarządowi udzielono absolutorjum.

Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: prezes — Kloza Alojzy, sekretarz — Frasek Bernard, skarbnik — Siwiec Jan, bibljotekarz — Kiełbasa Edmund, dyrygent chóru — kierownik szkoły miejscowej p. nauczyciel Białecki.

Z Tarn. Gòr.

Większe 2-złotówki

kursują do końca stycznia br.

Wobec nieporozumień na tle przyjmowania jedno- i dwu-złotówek dawnej emisji, przypomnieć należy, że srebrne jednozłotówki wycofane zostały z obiegu z końcem ub. roku i są wymieniane przez oddziały Banku Polskiego do końca 1934 r. Natomiast srebrne dwuzłotówki pierwszej emisji (większe) są środkiem obiegowym do końca stycznia br. i przez cały ten czas muszą być przyjmowane przez wszystkich. Podkreślić należy, że nikt nie ma prawa odmówić ich przyjęcia. Po 31 stycznia br. będą one wycofane z obiegu i wymieniane przez oddziały Banku Polskiego do końca 1935 r.

Termin wymiany 5-złotówek (większych) nie został jeszcze dotąd ustalony i kursują one narówni z 5-złotówkami nowej emisji (mniejszemi).

Ślizgawka...

W numerze 7-mym naszego czasopisma przynieśliśmy artykuł p. t.: „Tor łyżwiarski w Tarnowskich Górach i Sowicach", w którym zwróciliśmy uwagę na niedomagania toru.

Z zadowoleniem podkreślić musimy, że niedomagania te są zupełnie usunięte. Codziennie kilku robotników stale czyści tor tak, że śmiało i dobrze można używać sportu łyżwiarskiego w naszym parku, a sportsmeni nie będą już musieli niepotrzebnie chodzić na ślizgawkę do Sowic!

Rozporządzenie

o nadzorze nad mlekiem.

Ukazało się rozporządzenie o nadzorze nad mlekiem i jego przetworami.

Rozporządzenie to reguluje nietylko warunki handlu mlekiem, lecz obejmujące również obory, produkujące mleko na sprzedaż — wydane zostało pod kątem wymagań sanitarnych, aby zapewnić ludności możność nabywania mleka i przetworów mlecznych w stanie, odpowiadającym wymaganiom hygjeny.

Rozporządzenie ustala 3 rodzaje mleka przeznaczonego na sprzedaż, a więc mleko: 1) pełne, 2) pełne wyborowe i 3) chude.

Pierwszy i drugi gatunek, to mleko po zupełnem wydojeniu krowy, do którego nic nie dodano i z którego nic nie ujęto. Mleko pełne, przeznaczone do sprzedaży, powinno zawierać tłuszczu conajmniej 3%. Mleko pełne, zawierające tłuszczu mniej niż 3% może być dopuszczane do sprzedaży jako pełne, ze specjalnem oznaczeniem zawartości tłuszczu.

Mleko pełne wyborowe jest to mleko, pochodzące z obór, pozostających pod stałym nadzorem weterynaryjnym i utrzymywanych w dokładnej czystości, zawierające conajmniej 3,2% tłuszczu i t. d. Wreszcie mleko chude jest to mleko, z którego odciągnięto tłuszcz częściowo, lub całkowicie.

Następnie rozporządzenie zawiera określenie przetworów mlecznych i ustala warunki, jakim winny one odpowiadać, oraz wymagania, stawiane dla obór, sklepów, mleczarń, naczyń i t. d. Rozporządzenie powyższe reguluje w ten sposób całkowicie obieg mleka i produktów mlecznych, począwszy od obory poprzez wszystkich handlarzy aż do spożywcy.

Obniżka taryfy telefonicznej o 20 %.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów powzięło już poprzednio decyzję w sprawie wprowadzenia w taryfie telefonicznej nowych ulg.

I tak w najbliższym czasie już od 1-go lutego mają być **zniżone o 20 proc. taryfy za rozmowy międzymiastowe w czasie od 7 do 9 godziny wieczorem, między zaś 9 wieczorem a 8 rano, wprowadzone zostaną ulgowe rozmowy za opłatą 60 proc. normalnej taryfy.**

We wtorek, dnia 17-go stycznia br. rano o godzinie 1-szej zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, emerytowany urzędnik kolejowy i właściciel domu

śp. Piotr Wandzik

przeżywszy 66 lat.

W imieniu osieroconych, w smutku pogrążona

żona Anna Wandzik

z domu Ossadnik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 stycznia 1933 r. popoł. o godz. 2-giej z domu żałoby, ul. Powstańców 38.

Stan posiadania Harcerstwa Polskiego

w Tarn. Górach i okolicy.

Hufiec tarnogórski liczy 331 harcerzy i 46 zuchów. Drużyn w hufcu jest 12, a to: przy gimnazjum państwowem, seminarjum nauczycielskiem, szkole ćwiczeń, szkole powszechnej w Tarnowskich Górach, tudzież w Bobrownikach, Czarnej Hucie, Lasowicach, Miasteczku, Radzionkowie 2 drużyny, Suchej Górze i Strzybnicy. W powyższych liczbach nie mieszczą się drużyny, w których praca dopiero się rozpoczyna.

W ubiegłem lecie pewna ilość harcerzy wzięła udział w kursie dla drużynowych w harcerskiej szkole instruktorskiej na Buczu (Śl. Ciesz.) oraz w obozie kursu dla zastępowych zorganizowanym przez Komendę Hufca w Tarnowskich Górach, który odbył się w Okopach św. Trójcy nad Dniestrem (Woj. Stanisławowskie). Druhowie po powrocie z kursów popchnęli pracę odrazu naprzód. Drużyny pracują z zapałem. Własnym zarobkiem są umundurowane i wyekwipowane.

Jedyną przeszkodą, która hamująco działa na rozwój harcerstwa, jest brak własnych izb, których przeważna część drużyn nie posiada, zaś sale szkolne nigdy nie potrafią zastąpić takowych.

Mała ta armja zwraca się do właściwych czynników z gorącą prośbą o dalszą opiekę i pomoc.

Tutejszy inspektorat kontroli Zakładu Ubezpieczeń

zwraca uwagę wszystkim pracodawcom, ażeby przygotowali karty kwitowe i uporządkowali je z uwagi na to, że niezastosowanie się pociągnie za sobą karę.

GMINA IZRAELICKA. Porządek nabożeństw.

W piątek, dnia 20 stycznia br.: Zapalenie świec o godz. 16,55. — Nabożeństwo wieczorne o godz. 16,30.

W sobotę, dnia 21 stycznia br.: Rano o godz. 9. — Poświęcenie Nowiu o godz. 10,15. — Mincha o godz. 16,45. — Koniec soboty o godz. 7,15.

W innych dniach: Rano o godz. 7,15. — Wieczorem o godz. 16,30.

Z Radzionkowa.

Wstydzą się swej wiary.

Na tutejszych targach obcy pośmiewcy z kościoła katolickiego folgują bezkarnie swej nienawiści do wiary świętej, przeklinają i wyzywają na urządzenia kościelne, urągają z obrzędów pogrzebowych, z duchowieństwa naszego — nawet pono z Ojca św. Czynią to bezkarnie i bez nagany, albowiem nasi obywatele słuchają w milczeniu bzdury tych zakapturzonych komunistów i nie wiedzą ciętej odpowiedzi, tak jakoby się przed takiemi draniami wstydzili, iż są katolikami. Smutny to i bolesny objaw, iż w święta i w niedziele kościół jest pełny nabożnych, a przez dzień powszedni bylejaki obcy handlarz na targu, co tu przybywa z Będzina i komunizmem przesiąkniętych stron, śmie narzucać się tym samym wiernym swoją bezbożnością! A jeszcze kupują nasi ludzie u takich, przyczyniając się w ten sposób do ogołocenia gminy z gotówki! Miejscowy kupiec ma płacić podatki dochodowe, obrotowe, majątkowe, budynkowe itd. bez liku, ma wspierać bezrobotnych, opodatkować się na ich rzecz, nieść im pomoc — a ten sam bezrobotny zezwala, by taki obcy handlarz kpił tu sobie publicznie z wiary katolickiej, zamiast go zmusić do milczenia i zostawić go na boku.

Tutejsi kupcy i rzemieślnicy zatrudniają córki lub synów tych bezrobotnych — zarobiony u nich grosz, zamiast tu pozostać, idzie do kieszeni żydów i podobnej sekty. To już obojętność bez granic! Ale winę w tem ponoszą także odpowiedzialni za stosunki w gminie, zarząd gminy i zastępcy z p. naczelnikiem na czele. Dawno mogli oni oczyścić targi tutejsze od niegodziwych przybyszów z żydowskich, komunistycznych stron przez odnośny zakaz — ale „targowe" pachnie, bo to pod ręką zapełnili puste kasy bez łamania głowy! To są srebrniki judaszowe — nasi i wiara na tem cierpi!

Pogrzeb śp. K. Maysera.

W niedzielę popołudniu odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku na tutejszym cmentarzu pod Księżągórą śp. zawiadowcę kopalni radzionkowskiej K. Maysera, zmarłego po krótkiej chorobie, przeżywszy 57 lat. Pogrzeb był bardzo okazały i wzięli w nim udział urzędnicy kopalni tutejszej, jakoteż z sąsiedzkiej kopalni „Beuthengrube" z p. dyrektorem Hollunderem i zawiadowcą kopalni Kunze na czele, oraz szereg związków jakoteż liczna załoga kopalni radzionkowskiej. Zmarły swoje wysokie stanowisko zawdzięczał własnej pilności i pracowitości. Pogrzeb odbył się po polsku bez słowa niemieckiego, gdyż zmarły był komisarycznym członkiem zarządu gminy. W pogrzebie wzięli udział także przedstawiciele władz polskich, jak p. naczelnik Ziętek i inni. R. i p.!

Nie opłaci się.

Onegdaj na wokandzie sądowej skazano pewnego tutejszego bezrobotnego na 1 tydzień więzienia, za to, iż przywłaszczył sobie kawał węgla kolejowego, zrzuconego przez innych na drogę. Widać z tego, iż ciężka kara spotyka i takich, którzy nie okradają kolei zrzucaniem węgla z wagonów, a którzy biorą tylko ten węgiel, jakoby to było mienie bezpańskie. Nie opłaci się taki proceder, choć ciężka jest dola bezrobotnego, który nie ma za co węgla kupić, a na „bergach" za Buchaczem, nie chce zaznajomić się z pałką gumową. Ale cierp ciało, kiedy ci się sanacji chciało!

Stać przed zaporą kolejową!

Za nieprzestrzeganie przepisu nieprzechodzenia przez tor kolejowy, kiedy zapora jest zamknięta, grozi kara administracyjna w postaci grzywny lub aresztu. Onegdaj zastosowano taką karę wobec kilku miejscowych obywateli, przypominając ogółowi w ten sposób, że przepisy są po to, aby je przestrzegać. W areszcie nie palą, a biednym trudno jest w obecnych czasach zapłacić grzywny prawdziwemi złotemi — więc stać przed zaporą kolejową, kiedy pociąg nadjeżdża!

Nie chcą słuchać Słowa Bożego!

Zeszłej niedzieli popołudniu zauważono mnóstwo lepszych gości, którzy wstąpili do kościoła, nie zdejmując z uszu ochron przeciw zimnu. Wyglądało to tak, jakoby nie chcieli słuchać słowa Bożego, a do kościoła weszli po to tylko, iż tak a nie inaczej wypadało! Jeśli zdejmuje się kapelusze w kościele, choć zimno — to i uszu nikt nie odmrozi i słuchawki te radjowe napewno należy się również zdjąć z uszu!

Plaga żebractwa.

Dzień za dniem od rana do wieczora nachodzą domy najróżniejsi żebracy, starzy i młodzi, ułomni i w sile wieku i zdrowia. nie można się od nich wprost już odpędzić. Dwudziestu za dnia, to minimum, co im trzeba coś dać — a z czego tu brać, kiedy w każdym niemal domu sami bezrobotni nasi. Znak to oprawda czasu, lecz równocześnie znakiem to jest, jak niewystarczająca jest opieka państwowa i odnośnych władz nad swoimi obywatelami, którzy, dopóki byli w stanie, płacili podatki i opłaty, aby urzędnicy mogli brać pensje. I jeszcze są tacy, którzy nie uznają przez swoje uczynki, iż grosz publiczny ich żywi i że publiczności powinni służyć. Wszystko jakoś się już ogląda za kijem żebraczym i przyjdzie kreska niebawem także na uprzywilejowanych, jeśli nie będą rychło warsztaty czynne. Możeby zatem było na czasie, by urzędnicy nie tyle bali się już niełaski sanacji, ile tego, iż przez popieranie sanacji zabraknąć ostatecznie może także dla nich chleba powszedniego. Lepiej zatem dbać o ten lud, z którym i z którego się żyje, aby u niego mieć zaskarbione względy, bo ten tu pozostanie jeszcze, gdy o różnych sanatorach i kombinatorach nie będzie już ani śladu! Plaga zwiększającego się żebractwa, to menetekel dla sanacji, a kto oczy ma — niech dobrze patrzy i rozumuje!

ROJCA.

Zebranie Kasy Pośmiertnej

robotników Huty Łazarza w Rojcy odbędzie się w piątek, dnia 20-go bm. o godzinie 16-tej w lokalu p. Piontka w Rojcy. Na porządku dziennym sprawozdanie kasowe za 1932 r.

NOWINY SPORTOWE.

Zawody ping-pongowe.

W niedzielę, dnia 15 stycznia br. odbyły się w Wielkich Piekarach w Ognisku S. M. P. zawody w ping-pong o mistrzostwo S. M. P. okręgu tarnogórskiego.

Tut. S. M. P. wysłało do tych zawodów dwie drużyny, z których pierwsza zdobyła pierwsze miejsce i temsamem tytuł mistrza S. M. P. okręgu tarnogórskiego. Druga drużyna zajęła czwarte miejsce, zajmując miejsce przed Szarlejem i Staremi Tarnowicami.

W grze podwójnej pierwsze miejsce zajęła para Niedbała - Januszek również z S. M. P. Tarn. Góry.

W niedzielę, dnia 22 stycznia br. o godz. 13-tej odbędą się w Ognisku S.M.P. Tarn. Góry przy ul. Henkla 2 zawody w ping-pong o mistrza i wice-mistrza okręgu tarnogórskiego, na które się wszystkich zwolenników gry ping-pong zaprasza.

Różne wiadomości

Nie całuj mnie.

Dla hygjenisty niema nic świętego, skoro to jest... nieapetyczne. W Ohio pewien lekarz zniósł ustawę przeciwko całowaniu w usta. W Nowym Jorku szerzy się ruch, skierowany przeciwko całowaniu, jako zwyczajowi szkodliwemu dla zdrowia. W Anglji małe dzieci na spacerach noszą na kapeluszach wstążki z napisami: „Nie całuj mnie!"

Aczkolwiek w tych objawach jest może zbyt wiele przesadnej obawy przed bakterjami, to przecież mają one także swoje uzasadnienie. Choroby zaraźliwe niewątpliwie mogą być przenoszone przy całowaniu. Literatura medyczna posiada liczne dowody na to, szczególnie co do gruźlicy, dyfterji itp. Zarazki choroby istnieją jeszcze długo po przebyciu choroby. Ludzie chorzy albo chorowici nie powinni ani całować, ani być całowani. Stanowczo potępić należy obcałowywanie małych dzieci. Nie powinno się całować obcych dzieci.

Jak wiadomo, jama ustna stanowi główne wrota dla wtargnięcia do organizmu zarazków choroby, które przez pewien czas pozostają w ustach, aż się odpowiednio rozmnożą. Zarazki te, które dla danego osobnika mogą być nieszkodliwe, przeniesione na dziecko przez całowanie wywołują choroby, których przyczyny nie potrafimy sobie wytłumaczyć.

Kiedy Skarb PAŃSTWA ODPOWIADA

za czyny swych organów?

Swego czasu głośną była sprawa akademika jugosłowiańskiego Ivona Cornera przez posterunkowych policji państw. w Krakowie, w następstwie którego to pobicia Ivo Corner przebywał przez około 3 lata w szpitalu w Nowym Targu, gdzie w dniu 2-go lutego 1931 zmarł.

W postępowaniu karnem, wytoczonem przez prokuraturę sądu okręgowego w Krakowie przeciwko posterunkowemu policji państw. Józefowi Przybyle i Władysławowi Pawełkowi — oskarżony poster. Przybyło został prawomocnie uniewinniony, zaś drugi posterunkowy Władysław Pawełek prawomocnie zasądzony na jeden rok więzienia.

Ś. p. Ivo Corner jeszcze za życia wniósł skargę przeciwko skarbowi państwa i obu posterunkowym o zapłatę odszkodowania w kwocie 500.000 zł. i zapłatę renty dożywotniej, który to spór cywilny toczył się przed sądem okręgowym cywilnym w Krakowie.

Proces odszkodowawczy został ostatnio zakończony i stronom doręczono wyrok, mocą którego sąd okręgowy cywilny w Krakowie oddalił śp. Ivona Cornera z jego skargą odnośnie do skarbu państwa, tudzież odnośnie do posterunkowego. Przybyły, natomiast odnośnie do posterunkowego Pawełka wydał wyrok, zasądzający tegoż na zapłatę taryfy 60.000 zł. w miejsce zaskarżonej kwoty 500.000 zł.

W wyroku powyższym sąd cywilny w Krakowie rozstrzygnął jedno z najtrudniejszych zagadnień procesowo-cywilnych, dotyczących sprawy odpowiedzialności skarbu państwa za szkody wyrządzone przez tegoż funkcjonarjuszy, przyjmując zapatrywanie, że skarb państwa nie odpowiada za czyny swych organów ex delictio, jeżeli to postępowanie organów nie dotyczy spraw gospodarczych i przedsiębiorstw państwowych, zwłaszcza, że uszkodzenie powoda nie było wynikiem wykonywania urzędowej czynności pozwanego Pawełka, lecz zostało ono wyrządzone w sposób karygodny przy sposobności wykonywania tych czynności urzędowych.

Przeciw temu wyrokowi wniósł pełnomocnik powoda adw. dr. Szado apelację, żądając zasądzenia skarbu państwa na zapłatę odszkodowania, a również i pełnomocnik pozwanego Pawełka adw. dr. Aschenbrenner wniósł apelację, powołując się, że wedle obowiązujących przepisów odpowiedzialność funkcjonarjuszy państwowych za szkody, wyrządzone w czasie i w związku z jego urzędowaniem, nie zostały unormowane.

Rozprawa zatem apelacyjna będzie miała do rozstrzygnięcia problemy prawne zasadnicze, które mają znaczenie ogólne i które będą odpowiedzią na pytanie, czy, kiedy i w jakich granicach ciąży odpowiedzialność odszkodowawcza skarbu państwa za przewinienia swoich urzędników i funkcjonarjuszy.

Ważne zmiany

w ustawie wojskowej.

Wśród szeregu zmian, które przewiduje **projekt noweli do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym**, wymienić należy **pewne zmiany dotyczące sposobu rejestracji poborowych, odraczania służby wojskowej, kosztów stawania przed komisjami poborowemi oraz podatku wojskowego.**

W myśl projektu noweli **obowiązek zgłaszania do rejestru poborowych,** który **dotychczas ciążył na 18 i 20-letnich mężczyznach rozciągnięty zostanie na wszystkich mężczyzn do 50 roku życia,** którzy z jakiegokolwiek powodu obowiązku tego przedtem **nie dopełnili.** Projekt uprości prowadzenie ewidencji wojskowej poborowych.

Nowe przepisy będą przewidywać, że **podatek wojskowy mają płacić uznani za niezdolnych do służby wojskowej, uznani za zdolnych do służby pospolitego ruszenia, jak również zwolnieni od służby wojskowej** i zaliczeni do rezerwy w myśl odpowiednich przepisów z upływem tego roku kalendarzowego, w którym **kończą 25 lat życia.**

Obowiązek płacenia podatku wojskowego został w ten sposób rozciągnięty **na ponadkontyngentowych, którzy zostali przeniesieni do rezerwy bez odbycia czynnej służby wojskowej,** a skutkiem **ukończenia 25 roku życia nie mogli już być powołani do służby wojskowej.** Nowela przewiduje, że podatek wojskowy może być w całości lub częściowo przekazany na rzecz gmin miejskich i wiejskich.

Dział rolniczy.

Ceny artykułów rolnych płacone producentom.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ustalonych na podstawie 3813 sprawozdań korespondentów rolnych, ceny płacone producentom rolnym w połowie grudnia 1932 r. **kształtowały się przeciętnie dla Polski w złotych** za 100 kg.: pszenica 21,75, żyto 14.12, jęczmień na kaszę 12.54, owies 11.53, ziemniaki jadalne 3.17, siano łąkowe 5.60, jaja za 10 szt. 1.13, wieprz. za 1 kg. ż. w. 0.77, mleko za 1 litr 0.19, koń roboczy 1 szt. 108, krowa dojna 1 szt. 109, owca rzeźna 1 szt. 11.

Po nieznacznej zwyżce cen, jaka ujawniła się w listopadzie, nastąpiła **w grudniu zniżka cen większości artykułów.** Zwyżkowały jedynie ceny jaj. W stosunku do tegoż miesiąca r. 1931 ceny trzody chlewnej utrzymały się na tymsamym poziomie.

Ceny ziemniaków nie wykazały tendencji jednolitej, przeciętna cena utrzymała się prawie na poziomie zeszłego miesiąca, w woj. centralnych oraz częściowo zachodnich ceny zniżkowały, w woj. wschodnich oraz częściowo południowych — zwyżkowały.

Jednolitą i znaczną tendencję zwyżkową. trwającą od września 1932 r., wykazały nadal **ceny jaj,** najsilniej zwyżkowały ceny w woj. poleskiem (plus 18 proc.).

Ceny **owiec** sprzedawanych na rzeź w większości województw zniżkowały, w woj. śląskiem zanotowano zwyżkę (plus 16 proc.). Najwyższe ceny owiec istniały w woj. poznańskiem, najniższe w woj. poleskiem i wołyńskiem.

Przypomnienia gospodarcze na zimę. Zajęcia zimowe.

(Ciąg dalszy).

Dużo daje się słyszeć wśród rolników zdań, że zima jest dla nich okresem wypoczynkowym. Poniekąd można to uważać za słuszne; ale rolnik postępowy, dbający o swoje gospodarstwo, zawsze w niem znajdzie zajęcie. I tak — jeszcze przed nastaniem silniejszych mrozów, zadaniem jego jest zlustrować drogi, które prowadzą od jego domu czy w pole, czy do miasta (dworzec kol., fabryka, cukrownia, gorzelnia i t. d.). Jeśli się znajdą małe nierówności, to wystarczy kilkakrotnie przejechać broną, aby drogę wyrównać. Wrazie większych wykolejeń i dziur, należy je zawieźć piaskiem lub ziemią. Bo cóż może bardziej uszkodzić wóz, iub zmordować konia, jak zła, wykolejona droga?

Kopce należy głównie od wschodu i północy zabezpieczyć, gdyż stąd najczęściej mroźne przychodzą wiatry. Pamiętać należy również o budynkach inwentarskich, aby wybite szyby w oknach powprawiać, a drzwi, o ile szczelnie nie przylegają, należy obić warkoczem upleciony m ze słomy. Dobrze jest wstawić we futra drugie drzwi, obite grubą warstwą słomy, lub rozpostrzeć na drzwi worek, przybijając jego krawędzie gwoździkami, a do środka nasypać trocin lub plew.

Każde prawie gospodarstwo ma zapotrzebowanie na lód, który jest potrzebny do chłodzenia mleka w lecie. Należy przeto pamiętać o zwózce lodu. Najlepszy lód jest od 30 do 40 cm. grubości, czysty bez trzcin i traw. Jeśli się nie ma specjalnej lodowni, to można nawieźć lodu do sąsieka w stodole, lub wykopanego już w lecie specjalnego dołu, którego ściany obijamy palikami i wykładamy chróstem lub słomą. Na dno jego dajemy trociny. a wrazie ich braku miał torfowy, sieczkę lub plewy.

Miejsce na ten cel przeznaczone powinno być w cieniu. W braku dwuch wyżej wymienionych, można wprost tafle lodu układać w zasłoniętem od słońca miejscu. na spód posypać trocin lub miału torfowego, ułożyć kupę w formie stożka, ziać wodą i okryć na 1 m. grubości miałem torfowym lub trocinami.

Zima jest również czas na zwożenie drzewa opałowego, a kto ma zamiar budować, to drzewo ścięte w grudniu jest najtrwalsze, przeto powinniśmy unikać cięcia drzewa budowlanego w lecie. Należy również pamiętać, że wozy i sprzęt gospodarczy jest najtrwalszy z drzewa ściętego w zimie.

Dalszemi zajęciami są: młócka kłosowych, bobiku, koniczyny i t. d. Kukurydzę można młócić cepami wrazie obłuskiwacza. A gdy mamy dostateczną ilość rąk roboczych, to najlepiej obłuskiwać ręcznie. Dotyczy to również grochu i fasoli.

Włóczki i Wełny

w najlepszych gatunkach po cenach bardzo umiarkowanych poleca

Dom towarowy
KLIMEK
Tarn. Góry, ul Krak. 9

0000000000000000000000000000000000000

Hurt. Tow. kolonjaln.

Ceny kryzysowe
Wysoki rabat.
Zakupy rzeczywiście tanio uskutecznić można jedynie w firmie
W. Borzucki,
w Tarn. Górach (pod laubami).
Przyjdź a przekonasz się!

Handel żelaza i narzędzi

Tarn. Góry, Zamkowa 4

dawn. **A. BAUM**

poleca po cenach umiarkowanych: piece, wszelkiego rodzaju, rury i kolanka do pieca węglarki itp., podkowy, hacele, sanki, łyżwy, łóżka metalowe — wszelkie materjały do kanalizacji.

Fa. BRACIA JOJKO TARNOWSKIE GÓRY.
Piastowska 5.

MEBLE wszelkiego rodzaju

poleca z powodu przeniesienia składnicy zapasowej z ul. Nakielskiej po znacznie zniżonych cenach jak:

sypialki kompl. dęb. lub orzechowe od 850 zł.
jadalki kompl. dęb. 2 m. szer. od 900 zł.
pokoje męskie dęb. od 700 zł.
kuchnie kompl. 120 szer, od 190 zł

Wszystkie inne gatunki mebli po znacznie zniżonych cenach.

Wielka okazyjna sprzedaż!

Jedwaby, aksamity, sukna, veloury, płótna, bielizny, ręczniki, fartuchy, adamaszkowe nakrycia, inlety

Flanele na koszule m. 0.65 gr.
veloury m. 0.85 gr.
twedy na suknie m. 1,20 gr.
popeliny m. 1,25 gr.

Kompletne garnitury pościelowe 10,50 zł
Wszystkie artykuły, jak trykotaże, polowerki, kamizelki, pończochy obrusy, kapy, narzutki, firanki, story, chodniki, dywany w największym wyborze.
Płaszcze damskie, męskie, dziecinne i ubrania męskie w wszystkich gatunkach.
Każdy bez zobowiązania kupna może się przekonać o jeszcze nigdy niebywałych tan. cenach

K. Kaczmarczyk
Tarnowskie Góry, Krakowska 5.
Telefon 11-55. parter. i I piętro. Telefon 11-55

0000000000000000000000000000000000000

Biuro Buchalteryjne,
Organizacyjno - Rewizyjne

Księgowość

Zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych, sporządzanie bilansów obrotowych, likwidacyjnych dla celów podatkowych, kredytowych i t. p.

Tarn. Góry, Krakowska 16 III.

A. Schaefer

TELEFONY Nr. 62 | 63

Skład żelaza i hurt. mat. bud.
POLECA:

Rok zał. 1883

PIECE wszelkiego rodzaju
SANKI I ŁYŻWY

Tarn. Góry

SZKŁO OKIENNE

Hurtownia Piwa Tyskiego i Fabryka Wód mineralnych.

J. Hirschmann. Tarnowskie Góry. Kolejowa 10. — Tel. 1100

Ogłoszenia

przynoszą korzyść.

SZUMKA
gasi pragnienie
orzeźwia
krzepi
jest Najlepsza!

A. PANOFSKY
najstarsza Górnośląska
FABRYKA WÓDEK i LIKIER.
Tarnowskie Góry.
Zamkowa 2. :—: Telefon 30.
poleca swoje znane dobre likiery wszelkich gatunków jak i koniaki, rumy, araki i wina po najniższych cenach dziennych.
Sprzedaż pojedyńczych butelek Zamkowa 2.

0000000000000000000000000000000000000

WINIARNIA
Sedlaczek
Tarnowskie Góry.
Tel. 1147. Rynek 1.

Nowe zagospodarowanie, pełny ruch kuchenny, ceny napojów obniżone, uprzejmie się poleca!

0000000000000000000000000000000000000

0000000000000000000000000000000000000

30%

Kolejowe przedsiębiorstwo dowozowe
Transport mebli
Franc. Smieszkoła
w Tarnowskich Górach
Kaczyniec nr. 2 — Tel. 11.23
wykonuje z dniem 1 grudnia wszelkie **przeprowadzki jak i różne transporty o 30% taniej.**

0000000000000000000000000000000000000

0000000000000000000000000000000000000

Najtańsze i najlepsze

Meble

kupisz tylko u fachowca, mistrza stol.

Michała Wagnera

w największym tego rodzaju zakładzie stolarskim w Tarnowskich Górach, Karola Miarki 20, obok Karłuszowca. —

Własny skład Mebli
w Radzionkowie, św. Wojciecha 56
Moje wyroby zostały nagrodzone na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej **srebrnym medalem**

Gwarancja za solidne wykonanie

0000000000000000000000000000000000000
O Pierwszorzędny O
O **ZAKŁAD KRAWIECKI** O
O ceny umiarkowane O
O **GORYCZKA, Tarn. Góry,** O
O Krakowska 4. O
0000000000000000000000000000000000000

W obecnych ciężkich czasach położenie gospodyni nie jest łatwe. Dlatego też kupuję, aby być zupełnie pewną znane mi z dobroci mydło
MŁOTEK i PERLIK
Mydło Fy. Lukaschik w Tarn. Górach jest tanie ze względu na dużą wydajność.

Ważne dla podatników!
Uproszczoną księgowość oraz inne księgi handlowe poleca
Księgarnia Adolpha
Tarnowskie Góry.

W Kawiarni
»Polonja«
ceny zniżone o 15%.
Bufet bogato zaopatrzony w zakąski zimne i gorące.
Śniadania, obiady i kolacje.
Trunki i napoje pierwszorzędnych firm!
Wieczorem przygrywa doborowy zespół muzyczny
Obsługa solidna i uprzejma.

Rowery, instrumenty muzyczne, maszyny do szycia, narty, łyżwy, saneczki, piłki nożne, gry pingpongowe, wózki, gramofony i płyty gramofonowe, poleca po cenach bezkonkurencyjnych

WIKTOR DEUTSCH
w Tarnowskich Górach.
ul. Krakowska 3.

—Najwyżej procentowe—
sztuczne nawozy na rolę jak:
tomasyna,
kainit,
azotniak,
nitrofos
tomasyna - azotniakow.
sole potasowe i t. d.
polecają po cenach korzystnych i warunkach dogodnych.
Zakłady Tomasfosfatowe
Sp. z o. o.
STRZYBNICA. Tel. 1197

KUŹNIA
miedzi i warsztat instalacyjny
F. KUHNERT, Tarn. Góry.

DOBRZE I TANIO
zakupisz **wędliny, mięso, tłuszcze** itp. w firmie
KAZIMIERZ BRZOSTOWSKI.
Tarnowskie Góry,
ul. Lubliniecka 6 — Telefon 1008.
0000000000000000000000000000000000000

Naczelny redaktor W. Gruszka w Tarn. Górach. — Odp. Józef Mainka w Tarn. Górach. — Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie.
Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach. — Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.